

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 8 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.—. Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologia (4 szp.) mk. 1,50. Zwyczajne ogłoszenia (6 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
dyrekcja: Fr. Rychtrowskiego.

Czwartek, 21 sierpnia Występ Mary Mrozińskiej
„Moja córeczka“
Krotkowiła w 3 aktach A. Engla.

Piątek 22 sierpnia Występ Mary Mrozińskiej
Krół
Premjera! Komedjo-satyra 4 aktach Callaveta i Fleura. Reżyserowej J. Leśniewski.

Sobota 23 sierpnia Po poł. o 4 po cenach najniższych
„Zaczarowane Koło“ 5 akt. L. Rydla
— Wieczór o godz. 8 —
Występ Mary Mrozińskiej „**Krół**“
Komedjo-satyra w 3 aktach Callaveta i Fleura.

Nieśmiertelna **CASINO** królowa ekranu
Asta Nielsen
w dramacie słynnego pisarza skandynawskiego
Augusta Strindberga w 6 akt. p. t. „**SZAŁ**“

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Gświecenia Publicznego
ogłasza konkurs na kierowników wydziałów: tkackiego i farbiersko-wykończalnicy w Państwowej Szkole dla przemysłu włókienniczego w Łodzi.
Na wymienione stanowiska mogą zgłaszać się inżynierowie z dłuższą praktyką fabryczną w odnośnej specjalności lub technicy, którzy wykazali wybitniejsze uzdolnienie i umiejętność w zawodzie. Praktyka nauczycielska pożądana.
Kandydaci winni składać podania do dnia 1 września r. b. do dyrektora szkoły. p. A. Trojanowskiego, Łódź—Piotrkowska 28.

Telegramy.

Taryba przesładuje ludność polską.

Warszawa, 20 sierpnia (PAT) — K. B. P. Instruktor straży kresowej i ziemi suwalskiej komunikuje:

W dniu 12 b. m. odbył się w Suwałkach zjazd przedstawicieli ludności polskiej północnych powiatów ziemi suwalskiej. Na zjazd ten przybyło 95 osób przeważnie wioścjan gospodarzy. W czasie spraw zdania zbierali głos kolejno przedstawiciele poszczególnych gmin, którzy zgodnie malowali nader smutny obraz rządów taryby, oraz oświatli agitacyjne postępkę księży litewskich, którzy z ambony robią trybunę polityczną. Jednakże agitacja ta nie osiąga rezultatu, gdyż polityka ucisku stosowana przez władze litewskie, chociaż wymierzona w pierwszym rzędzie przeciw polakom, daje się jednakowo we znaki i litwinom, tak iż w olbrzymiej większości z niecierpliwości oczekują oni wejścia wojsk polskich.

W zakończeniu zjazdu zebrani uchwalili i podpisali imiennie rezolucję skierowaną do rządu polskiego, a stwierdzającą m. i. 1) że „linja demarkacyjna wytknięta w dniu 18 lipca b. r. nie uwzględnia całkowicie etnograficznych warunków i oddziela od macierzy ziemie zamieszkałe przez zwartą ludność polską“, 2) że „wśród ludności litewskiej dotychczas uświadomianej przez czynniki szowinistyczne i sprzyjające tarybie panuje bierność i obojętność w sprawie przyszłości państwowej“, 3) że „wszystkie ciężary, rekwizycje i zarządzenia rządu litewskiego gorsze znacznie od niemieckich, przedewszystkiem zwrócone są przeciw ludności polskiej“, 4) że „wojsko litewskie, opuszczając terytorja okupowane dopuszczają się mordów i niszczenia dobra prywatnego i państwowego“, 5) że „wzburzenie wzrastające wśród ludności polskiej na terenie etnograficznie spornym może lada dzień doprowadzić do żywiołowego wybuchu przeciw litwinom“ i t. d. W zakończeniu rezolucja w imieniu całej ludności polskiej zwraca się do władz polskich z przedstawieniem, że jedynie energiczna działalność wojsk może rozwiązać problem litewskiego stosunku.

Nadzwyczajna misja Petlury w Warszawie

Warszawa, 18 sierpnia — Przybyła tu nadzwyczajna misja, wysłana przez Petlurę celem nawiązania stosunków między Polską a Ukrainą i skierowania wspólnej akcji zbrojnej przeciw bolszewikom. W skład deputacji wchodzi: profesor polittechniki kijowskiej Pilipczuk, pułk. Pawluk, Lipnicki i in. Delegacja była przyjęta przez Naczelnika Państwa Piłsudskiego, prezydenta ministrów Paderewskiego i wiceministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego.

Z nad Wilji

Wilno, 20 sierpnia. (PAT). „Dziennik wileński“ donosi: W Wilnie odbył się wielki wiec robotników. Liczba zebranych ocenić można na 20000. Przemawiali również posłowie z komisji sejmowej. Zebrani wyrazili swą niezłomną wolę należenia tylko do Polski.

Wilno, 20 sierpnia. (PAT). „Ziemia wileńska“ donosi: Zgromadzenie wójtów i sołtysów powiatu oszmiańskiego po omówieniu spraw politycznych i gospodarczych postanowiło co następuje:

- 1) zaprotestować przeciw deklaracji złożonej Naczelnikowi Państwa w Wilnie dnia 28 lipca przez tak zwaną centralną białoruską radę grodzieńską, która to rada wypowiedziała się w imieniu całej ludności, do czego nie miała prawa i nie mogła reprezentować naszego powiatu.
- 2) wyrazić niezłomną wolę należenia jedynie do zjednoczonej Polski,
- 3) żądać najrychlejszego przeprowadzenia wyborów do sejmiku warszawskiego,
- 4) prosić o nieorganizowanie wojsk białoruskich, gdyż ludność chce służyć tylko w wojsku polskim i masowo wstępuje do litewsko-białoruskiej dywizji wojsk polskich.

Wilno, 20 sierpnia. (PAT). „Ziemia wileńska“ donosi: W dniach 9 i 10 sierpnia r. b. odbył się w Wilnie pierwszy walny zjazd leśników od czasu oswobodzenia kresów litewskich i białoruskich. Obrady dotyczyły stanu i ochrony gospodarki leśnej.

Co do bieżącej chwili politycznej zebrani powzięli zgodnie dwie uchwały: jedną do Naczelnika Państwa, drugą do sejmiku treści następującej:

Do Naczelnika Państwa
Józefa Piłsudskiego.

Zebrani od czasu oswobodzenia kraju poraz pierwszy członkowie towarzystwa leśnego i pracownicy leśni, Litwy i Białorusi na walnym zgromadzeniu w Wilnie dnia 9 kwietnia 1919 roku oraz leśnicy okręgu wileńskiego przesyłają Tobie, Naczelniku, i najdosłojniejszej Rzeczypospolitej Polskiej wyrazy czci i najgłębszego podziękowania za oswobodzenie kraju tego od najazdu bolszewickiego. Równocześnie wyrażają niezłomną wolę połączenia na zawsze losów naszego kraju z macierzą Polską.

Do Wysokiego Sejmu
w Warszawie.

Zebrani od czasu oswobodzenia kra-

ju, po raz pierwszy członkowie towarzystwa leśnego i pracownicy leśni Litwy i Białorusi na walnym zgromadzeniu w Wilnie dnia 9 sierpnia 1919 roku oraz leśnicy okręgu wileńskiego przesyłają wysołdemu sejmowi wyrazy hołdu i prośbę o jaknajrychlejsze zażądanie wyborów do sejmiku ustawodawczego w Warszawie, aby i ziemia wileńska stała się jaknajrychlej częścią jednej matki ojczyzny. Następują podpisy.

Warszawa, 20 sierpnia (PAT). Naczelnik Państwa otrzymał następującą depeszę: Zastępca komisarsza generalnego ziem wschodnich na okręg miński pan Władysław Raczkiewicz nadesłał na ręce Naczelnika Państwa następującą depeszę: Zgromadzenie dnia 17 sierpnia na pierwszym wiecu po wyzwoleniu Mińska rzesz uwolnionych mieszkańców zwolnionych z inicyjatywy wydsiału rady związkowej i organizacji polskiej uchwalili wystąpić za pośrednictwem następującej adres: Twojej to Wodzu żelaznej i niespożytej energii Twojej miłości ojczyzny jednaki dla wszystkich dzielnie zawdzięczamy uwolnienie Mińska i ziemi białoruskiej. W niewystawionej radzie, która nas spotkała, zwracamy się do Ciebie, Naczelniku, już wolni słowem wolnym, gdy do niedawna jeszcze w najwyższym ucisku z głębi serc naszych staliśmy Ci jedynie nasze westchnienia i prośby. Od chwili tej oczy nasze zwracają się ku stronie, ku której i Ty patrzysz, gdzie jeszcze jęczy reszta braci w niedoli sroźszej od przecierpianej przez nas, bo wróg ponosił nas kłęką, mścił się z okrucieństwem. Niedolę ich, którą lepiej zdoła odebrać od Ciebie, Naczelniku, który jak my będąc synem tej ziemi, odezwał naszą niedolę i spieszyles z ratunkiem. Prześladowany od ostrów, pojąłeś wachód najlepiej, zdołałeś przeniknąć niemal jasnowidzstwem całe położenie, jakie groziło Polsce i razem z nami wiesz dobrze, że ucisk dotychczas, ucisk bolszewicki to tylko dalszy etap tej samej niewoli, jaka ojców naszych tyranizowała. Ty jak Twój wieki poprzednik podniosłeś hartowny oręż przeciw tej potęgę i dokonałeś już tyle dla tryumfu sprawy.

Składamy Ci wyrazy wdzięczności i hołdu najgłębszego, składamy w Two ręce nasze pragnienia i dążenia. Z wiarą niezłomną, że doprowadzisz do końca rozpoczęte dzieło, wywalając siemię to aż po krańce, po której lały męczeństwa i łzy naszych braci, ojców i dziadów, gdzie działała praca polska i cywilizacja odwieczna postanka rzeszy polskiej.

Do Ciebie, Kochany Wodzu, którego całe życie było tylko walką o wolność, my

kobiety polki zebrały w Wilnie na pierwszym wiecu przedwyborczym, słemy wyrazem najgłębszej wdzięczności za otrzymane prawa oraz przysięgamy wlońcedo prawu i słyżbce obywatelskiej. Przewodniczącą Helena Sokolowska; Stanisława Pietraszkiewiczowa, Apol uja Makowska, Janina Bukarbardowa, Zofja Kiedliczowa, Bronisława Englowa.

Dla rządu Petlury najwazniejszy dzis sojusz z Polska.

Warszawa, 18 sierpnia. — Członek misji ukraińskiej b. minister komunikacji w gabinecie ukraińskim Pilipczuk, zaprzeczył kategorycznie, jakoby rząd Petlury wchodził w rokowania z rządem sowietow w Moskwie. O federacji z rządem moskiewskim niema mowy. Na zapytanie, jakie stosunki łączą Petlurę z Ukrainą galicyjską, odpowiedział Pilipczuk, że wschodnia Ukraina nie ma nic wspólnego z t. zw. rządem zachodniej Ukrainy. Natomiast rząd i cały naród ukraiński pragnie przyjacielskiego współzycia z bratnim narodem polskim. Błędy historyczne powinny być naprawione. Polska i Ukraina powinny się połączyć nierozwalnym węzłem. Dyktuje to konieczność dziejowa. W sprawie Galicji wschodniej toczą się rokowania, o których, jak powiedział Pilipczuk, ministerstwo spraw zagranicznych w Warszawie ma ogłosić urzędowy komunikat. Rząd ukraiński — zakończył Pilipczuk — dąży do przyjaźni z Polską i nie będzie w tym kierunku czynił żadnych trudności. Dla rządu najwazniejszym jest dzis sojusz z Polska i sprawie tej potrafi on podporządkować wszystkie inne sprawy drobniejsze.

Ultimatum Rakowskiego do rządu serbskiego.

Białogród, 18 sierpnia (WBK). — Komisarz spraw zagr. sowieckiej Ukrainy Rakowski zażądał od rządu serbskiego prawa wysłania do Serbji bolszewickiej delegacji, mającej na celu ułatwienie powrotu dawnym żołnierzom rosyjskim, przybywającym obecnie w Macedonji. Żądanie postawione jest w formie kategorycznej i w razie odmowy poparte groźbami w kierunku liczyzny Serbów i Kroatów, znajdujących się w obrębie Rosji, głównie z 5 jeńców anstr.-węg. narodowości serbsko-kroackiej, którzy z powodów politycznych nie mogli powrócić swego czasu do monarchji habsburskiej. Rząd serbski jednak będzie prawdopodobnie zmuszony odpowiedzieć odmownie, gdyż dotychczasowa doświadczenie pokazało, że wszystkie takie delegacje mają na celu jedynie propagandę komunistyczną w zachodniej Europie.

Zwycięski pochód wojsk polskich.

Warszawa, 20 sierpnia (PAT).
Front litewsko-białoruski.

Nieprzyjaciel wzmocniony nadeszłymi posiłkami stawil nadzwyczaj silny opór na przyczółku mostowym Borysowa. Brawurowym jednakże atakiem nasza piechota zmusila nieprzyjaciela do opuszczenia umocnionego stanowiska i do wycofania się za Berezynę. Na południe od Borysowa doszły nasze przednie oddziały do miejscowości Berezyny, Swistocza i Osirowicz. Na północnym odcinku wycofuje się nieprzyjaciel w rejonie Kosin pod naporem naszych oddziałów poza rzekę Wisnę. Równocześnie rozwinęły się w rejonie Głubokoje zaciete walki. Na odcinku Łuninca ożywna działalność bojowa naszych przednich oddziałów.

Front wołyński.

Na północ od Bereźna nad Stuczą oddziały nasze osiągnęły linię Kresowo-Tonaszeród. Dalej wzduż rzeki Lwa do Ozierny. Nieprzyjaciel cofa się w dalszym ciągu w kierunku na Oborsk. Nasze konne lotne oddziały oczyszczają lasy z luźnych uzbrojonych band bolszewickich.

Front galicyjski.

Na froncie wzduż Zbrucza i dalej na północ po Ostróg spokój.

Na zasadzie obopólnej umowy z władzami rumuńskimi wojska nasze rozpoczęły dnia 18 b. m. obsadzenie Pokucia, zajęły już miasteczka Nadwórna, Otyń, Deletyn, Worochę i Mikuliczyn.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Powstanie Górnosląskie.

Wiednia, 20 sierpnia (PAT) — W. B. K. donosi z Katowic pod datą 19 b. m. Biuro konsulatu państwowego donosi:

Położenie na Górnym Śląsku jest jeszcze ciągle poważne. Wojska nasze usiłują opanować powstanie, konieczne są jednakże nowe posiłki. Głównym celem jest przeszkodzenie połączeniu się powstańców z Polakami.

Położenie w okręgu katowickim jest tego rodzaju, że wprawdzie Mysłowice i Katowice są w ręku naszych wojsk, jednakże inne części tego okręgu są przeważnie obsadzone przez powstańców. Nieco pomyślniejsze położenie jest w Bytomiu, ale i tu jest ono poważne.

W sprawie położenia w okręgu katowickim komunikat powiada: W ciągu dnia wczorajszego w szeregu miejscowości przyszło do walki z uzbrojonymi bandami, które były uzbrojone w karabiny maszynowe i amunicję. Niestety udało się powstańcom znieść nasze "forpocztę", wobec tego musiały nasze wojska cofnąć się na Katowice i Mysłowice.

Obecnie na odcinku katowickim jest takie położenie, że Katowice znajdują się w naszym ręku, jedna część zaś w ręku powstańców.

Położenie w okolicy Bytomia. Pod wieczór przyszło do licznych utarczek w okolicy Piskar, Huty, Goduleara, Orsego-wa, Hohenlinde, Schönberrgu. W odcinku bytomskim wojska nasze wzięły udział w oczyszczaniu okolic Karczowa, Huty Fryderyka, kopalni śląskiej i Huty Królewskiej.

Warszawa, 20 sierpnia (PAT). Wobec twierdzenia, że agitacja polska wywołała rozruchy na Śląsku, stwierdza rząd polski, że od miesiąca już zwracał się do państw sprzymierzonych, nalegając usilnie, aby komisja kontrolna międzynarodowa udała się na Śląsk Górny i była tam świadkiem niesłychanych prowokacji niemieckich. Odpowiedzialność za krew przelaną na Śląsku spada wyłącznie na Grenzschutz i władze niemieckie.

Sosnowiec, 20 sierpnia (PAT). Walka o Mysłowice toczy się dalej. Dziś w nocy powstańcy zajęli cmentarz myśłowicki i częściowo zabrali Niemcom jedną z kopalni.

Walki na Śląsku.

Cieszyn, 20 sierpnia, (PAT). — „Dziennik cieszyński“ donosi, że w czasie niedzielnych walk wśród pasm pogranicznych Oświęcim—Strumień wzięto do niewoli 180 żołnierzy należących do Grenzschutzu.

Co donosi o wypadkach na Górnym Śląsku prasa berlińska?

Pan minister Noske i komenda wrocławska dobrze przygotowani

Wiednia, 19 sierpnia (tel. Kur. Codz.) Pisma berlińskie podają, że w nocy na niedzielę dnia 18 b. m. grupy polskich powstańców na Górnym Śląsku podjęły

ruch zbrojny, który atoli się nie udał, większość oddziałów rozbrojono i aresztowano. Są ranni i ranni.

W miejscowości Patoczan (?) zdołali jednak powstańcy oranować baterię niemiecką i rozbroić. Poszlaki wskazują że polskie organizacje już od dawna przygotowały ruch zbrojny. (falsz)—Przyp. red. atoli w związu z strajkiem górników. We wsi Halemba (?) znaleziono u Polaków broń i opanowano położenie dopiero po zwyciężeniu walce.

Wiedenska „Allg. Ztg.“ przynosi oświadczenie min. obrony kraj. Noskego, tej treści, że małe oddziały powstańców polskich na Górnym Śląsku podjęły ruch zbrojny, atoli ataki ich przeważnie odparte. Generalna komenda wojsk we Wrocławiu spodziewa się w krótkim czasie opanować położenie.

Władze stwierdziły współdziałanie regularnych wojsk polskich z grupami powstańców (falsz! Przyp. red.)

To samo pismo w telegramie z Katowic zawiadamia, że w Katowicach i innych miastach, jak przedewszystkiem w Bytomiu toczy się walka z powstańcami polskimi.

Oddziały niemieckie podjęły walkę i wystąpiły między innymi przy pomocy granatów ręcznych. Cała załoga Bytomia wyruszyła na poskromienie buntu.

Powstańcy zaatakowali między innymi samok hr. Schafgotsch.

Wojsko polskie jeszcze nie wystąpiło.

Żołnierz polski, stojący w pasie pogranicznym, wystawiony jest na najcięższą próbę. Z bezpośredniego oddalenia dochodzą go bowiem jęki katowanych i mordowanych rodaków, prośby o ratunek i pomoc. Żołnierz polski, karny i niezłomny w posłuchu, stoi jednak jeszcze z bronią u nogi, bo dotąd nie otrzymał rozkazu; Bij Niemca, a nawet oddziały powstańców, które przeszły granicę, o ile miały broń przy sobie, musiały ją złożyć.

Stwierdzone prowokacje niemieckie.

Kraków, 19 sierpnia. Sfery miarodajne podają przedstawienie zajęć na Górnym Śląsku.

Ludność polska Górnego Śląska, doprowadzona postępowaniem Niemców do rozpaczy, chwyciła za broń w przekonaniu, że tylko o własnych siłach może się pozbyć Niemców, chwyciła się ostatnich środków, by jarmzo niemieckie zrzucić.

Ostatnie powody, które wywołały powstanie na Górnym Śląsku, są następujące:

Dnia 16 b. m. robotnicy na kopalni myśłowickiej przybyli po zapłatę. Żołnierze niemieccy kazali im po 10 wstępować na teren kopalni. Na protest robotników, że zachowują się przeciw spokojnie i wojsko im takich rozkazów dawać nie może.

Niemcy zaczęli strzelać do robotników z kulami.

W sobotę strzelali żołnierze niemieccy w Załężu bez żadnego powodu do okien mieszkań, tudzież do spokoj-

nie idących po ulicach ludzi. Zabito 1 robotnika.

Ze Starego Berunia chcieli Niemcy wywieźć wikariusza polaka, na co ludność okolic Bierunia w nocy z soboty na niedzielę rozpoczęła rozbrajać żołnierzy niemieckich. W kilku miejscach też udało się robotnikom Niemców rozbroić.

Pod Tychami rozproszyło wojsko niemieckie powstańców.

W Mysłowicach ludność polska rozpoczęła około godz. 8 wieczór rozbrajać żołnierzy niemieckich. Wojsko niemieckie otoczyło powstańców, aresztując masami i katując bezlitośnie. Kilku

aresztowanych już odwieziono wprost do szpitala. Nad jednym robotnikiem znęcano się aż 9 żołnierzy niemieckich w sposób bezlitośny.

W Bogucicach stłumiono powstanie, strzelając do powstańców ze wszystkich stron. Obecnie dokonują wojska niemieckie masowych aresztowań, którekolwiek z Polaków się nawinie w Bogucicach, Zawadzie i Małej Dąbrówce.

W Brzozowicach i Kamionnej rozbija ludność patrol niemiecki. Reszty załogi nie rozbrojono wskutek obrzucenia powstańców granatami ręcznymi ręcznymi z drugiego piętra, dokąd się Niemcy skryli.

Uruchomienie linii Warszawa-Lwów-Bukareszt.

Dubno, 20 sierpnia. W połowie września zostanie zaprowadzone bezpośrednie połączenie Warszawy z Bukaresztem przez Lublin-Lwów, pociągami pospieszonymi.

Linia kolej. Stanisławów-Kołomyja w naszych rękach!

Stanisławów, 20 sierpnia. Jak dowiaduje się Wasz korespondent objęcie linii kolejowej Stanisławów-Kołomyja przez dyrekcję stanisławowską nastąpiło 15 bm. rano. Wszystkie dworce na tej linii zostały obsadzone przez urzędników Polaków.

Opróżnienie Pokucia przez Ramunów rozpoczęło się dziś rano.

Kurs dla dowódców czerwonej armji.

Warszawa, 20 sierpnia (PAT) — K. B. P. „Głos komunistyczny“ z 22 z. m. podaje ciekawą wiadomość o otwarciu w Kijowie polskiego kursu dla dowódców czerwonej armji.

Na kurs przyjmowani są członkowie na mocy legitymacji komunistycznej, oraz za poręką 2 członków organizacji komunistycznej.

Wstępujący na kurs przygotowawczy winni umieć biegle czytać i pisać po polsku i po rosyjsku i znać 4 działania. Ci co mają ukończone 4 klasy, przyjmowani są na kurs specjalny. Pierwszy zastęp słuchaczy miał już podobno opuścić kurs w końcu lipca.

Na widnokręgu politycznym.

Dzieje pewnego aeroplanu.

Pod powyższym nagłówkiem pisze „Kurier Poznański“.

W prasie niemieckiej na Śląsku przykry wypadek z samolotem, który zapalił się i rozbil koło Rud, narobił kasy nielada. Najpierw szana przyjaćółka nasza „Schles. Zeitung“ w świat rozniósła, że to polski samolot wojenny w groźnych widocznie samiarach aż pod Dziergowice się zapuścił — a tu naraz wieść się rozehodziła, że był to samolot niemiecki, że w nim siedzieli oficerowie ukraińscy z pieniędzmi, z bardzo wielkimi pieniędzmi, przeznaczonymi na podreperowanie kompletnie stłapalego interesu „zachodnio-ukraińskiego“.

„Oberschl. Anzeiger“ z dnia 8-go sierpnia donosi o wypadku tym nieco obszerniej. Z doniesień tych podajemy niektóre szczegóły:

Samolot był z firmy Deutsche Luftrederal G. m. b. H Berlin — Johannisthal. Siedział w nim ośm osób: pułkownik Witowski, były minister wojny republiki zachodnio-ukraińskiej z adiutantem swym porucznikiem Tschutschmanem, komendant Ohlra-u, maszyniści Bindersif i Pokrandt, lotni y Vermehr i Thani oraz motorowy Loeffler. Samolot stał w służbie rządu ukraińskiego.

Witowski w Paryżu brał udział w rozjemczych rokowaniach polsko-ukraińskich, a w ostatnim czasie bawił w Berlinie. Celem podróży było Podole. Miano rzekomo ład w ó po stronie galicyjskiej koło Tarnopola (?).

Co robił pułkownik Witowski w Berlinie? Czy tylko wywczasów zażywał pod Lipami? Na-co były owe „grzywki“ wieszane w skrzyniach starannie opakowanych. Co stało w zapleczożowanych aktach pułk. Witowskiego, które komisja z Berlina, szybko się chwyciła na miejsce wypadku, zaraz znów do Berlina zabrała?

Kontakt między Berlinem a Ukrainą zerwany nie jest. Tam w Berlinie sledge i nadal ten pajak, snujący swe sieci wkoło nas, zamłery i knowania, mające naród polski opłacać i ubezwładniać.

Jest też kontakt między Berlinem a Moskwą. Jaszczko żyje bolszewizm, dziecic

Ruch telegramów.

Warszawa, 20 sierpnia (PAT) — Państwo polskie zgłosiło w swoim czasie w drodze dyplomatycznej przystąpienie do międzynarodowej służby telegraficznej i przyjęło dla urzędowania w ruchu telegramów z Polski i do Polski zasady telegraficzne międzynarodowe uchwalone w Petersburgu 22 lipca 1875 roku.

Formalne zawiadomienie wszystkich państw uczestniczących w związku telegraficznym o przystąpieniu do związku państwa polskiego zostało obecnie przeprowadzone przez rząd republiki portugalskiej.

Strajk na Górnym Śląsku.

Paryż, 19 sierpnia (PAT) — Rada warsz. Najwyższa rada międzysojusznicza zajmowała się na posiedzeniu poniedziałkowym odbytem pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Pichona sytuację, wywołaną przez strajki na Górnym Śląsku obejmującym 70% górników.

Strajki mają być prowokowane przez agitatorów niemieckich i wywołują żywe zaniepokojenie w Polsce. Wobec tego, że wybuchły one przed dniem plebiscytu Rada narodowa postanowiła powołać ekspertów wojskowych, którzy sformułują swe zdanie co do sposobów mogących położyć kres intrygom niemieckim. Rada najwyższa przystąpi prawdopodobnie do okupacji tych terenów.

Intrygi niemieckie. Z Rygi ni w pęc ni w dziewięć przybiega wieść o zajęcia miasta tego przez bolszewików. Szwedzkie biuro telegraficzne donosi z Helsingforsu, że rozmać przedstawiciele bolszewików wyjechali do Szwecji i układają się tam z Niemcami.

Wiemy to, jeśli bolszewizm padnie, to i w Rosji Kołczaka, czy Denikina, czy Kiereńskiego czas posną przeować maćki niemieckie, tak, jak i w nacjonalizmie ukraińskim, litewskim czy białoruskim pokutuje wstrząsłość im przez zręcznego okupanta dawki polonofagji, wyrabianej w szanej, światowej firmie „Obost“.

Konjunktura dla wszystkich pracujących polskich rodrygów na rynku berlińskim jest przewietna. Radował się temu pułkownik Witowski, kiedy z 50 milionami „griwien“ w skrupulatnie po niemiecku popakowanych skrzyniach siaład na samolot firmy Deutsche-Luftrederal i z zespołu Niemcami ruszył w drogę na Podole. Było to w poniedziałek, dnia 4-go b. m.

Wątpliwość co do roli Czech

„Action Française“ zwraca uwagę, że po zmianie gabinetu nacjonalistycznego w Pradze na socjalistyczny należy oczekiwać przerzucenia mostu między Czechami a Niemcami.

Z tego powodu koalicja winna się przygotować na pewnego rodzaju zdradę swojej sprawy w kreowanej przez nią Czecho-Słowacji, gdzie za wzajemnego ustosunkowania liczby ludności wypadła, że jeden Czech przeciwstawił się na jednemu Niemcowi, a jednocześnie czuwać nad jednym Słowakiem. Ponieważ mały naród czeski nie będzie mógł wchłonąć trzech milionów Niemców, ani pozbawić ich różnych praw, będzie więc zmuszony współpracować z Niemcami, co mijają się z intencjami koalicji przy odbudowaniu państwa czeskiego. Tusar korzyść z wielkiego zaufania Niemców, o czym nie należy zapominać.

Liczebność armji niemieckiej.

Nauen, 20-go sierpnia. (PAT). — Na zgroźnym naradzie w Weymarze...

W dyskusji minister wojny Noske oświadczył m. in. Muszę oświadczyć publicznie...

Szczegółowa prasa socjalistów niezawisłych rozpowszechnia w tym przedmieście...

Niemcy rozporządzają w chwili obecnej armją 400000, lecz część wojsk mając...

W ostatnich czasach zaszły w ugrupowaniach wojsk znaczne zmiany...

Do 1 października rozbroimy 250000 ludzi i zdamy z tego sprawę...

Ilustracja naszych strat wojennych.

Warszawa, 20 sierpnia. (PAT). — Główny urząd likwidacyjny zamierza wydać...

Na wydawnictwo złożą się następujące działy:

- 1) zniszczenie gleby, zasiewów i łąk; 2) masowe zniszczenia w budowlach...

Presji się osoby prywatne i instytucje posiadające fotografie wyżej wymienionych...

Fotografie na żądanie mogą być pozostawione zwrotne.

Zamierzone wydawnictwo służyć ma sprawie zainteresowania obcych stratami w Polsce.

Z rokowań polsko-niemieckich.

Berlin, 20 sierpnia. (PAT). — Wczoraj odbyły się dwa posiedzenia komisji polsko-niemieckiej...

Przewodniczył ze strony polskiej pan Olaszewski, szef sekcji ministerstwa spraw zagranicznych...

Obrazy odnosiły się do spraw zabezpieczenia praw ludności niemieckiej...

Władze niemieckie służyły w tej materji swój wniosek na piśmie...

Delegacja polska w najbliższych dniach wręczy odpowiedź na powyższy wniosek...

Objęcie Suwalszczyzny przez Polskę.

Grajewo, 19 sierpnia. (PAT). — W dniu wczorajszym wyjechała do Suwałk wojskowa komisja polska...

Nie smuć się z oderwania od Niemiec.

Wiedeń, 19 sierpnia. „Berliner Tageblatt“ pomieszcza obszerny sprawozdanie swojego korespondenta w Gdańsku...

W myśl traktatu wersalskiego „Wolne miasto Gdańsk“ obejmować będzie przestrzeń 1900 km. kw. i 375 tysięcy mieszkańców...

Nastroj wśród Niemców jest niezwykle optymistyczny, rzekome żale, czy bóle patriotyczne z powodu oderwania Gdańska od Niemiec są rzeczą zupełnie nierealną...

Korespondent stwierdza, że póki wersalski przyznaje Niemcom gdańskim prawo przynajmniej obywatelstwa niemieckiego...

Polska obejmuje bowiem jego wyłączne przedstawicielstwo zagraniczne, cła, poczty i koleje, prawo używania dróg wodnych...

O należenie do Polski.

Warszawa, 19 sierpnia (PAT). Do sejmu nadeszły podania o przyłączenie do Polski. Podania pochodzą od sejmików powiatów nowogrodzkiego gub. mińskiej...

Tu następują podpisy

Lwów, 19 sierpnia (PAT). Z Turki donoszą, że odbył się tam wiec w sprawie krasów i Gdańska, rządzący staraniem Polaków przy współdzieleniu ludności ruskiej...

Równoczesna prowokacja ze strony czeskiej w Karwinie.

Oświęcim, 18 sierpnia (tel. „Kur. Codz.”) Zbrojne wystąpienie „Grenzschutzu“, którego oddział przekroczył granicę Polski w dniu wczorajszym pod Oświęcimem...

W porozumieniu z Czechami, gdyż wedle wiadomości, jakie tutaj nadeszły także w Karwinie znalazła się ludność polska pod okupacją czeską...

O ile śledztwo wykaże istotnie współdziałanie obu wrogich sąsiadów Polski, fakt ten powinien mieć jak najdalej idące konsekwencje na forum paryskim.

doków portowych, miejsc składowych i innych urządzeń publicznych.

Gdańsk nie tylko spolonizuje się bardzo prędko, ale już dzisiaj przewidzieć można, że nawet wystąpi wrogo przeciw Niemcom, interes gospodarcze Gdańska są bowiem wedle postanowień traktatu dyplomatycznie sprzeczne z interesami Niemiec...

Fakta powyższe stwierdzają, że pesymistyczne głosy, jakie odezwwały się w Polsce z powodu załatwienia sprawy gdańskiej w znacznym stopniu są niezasadne.

Polskość Gdańska zależy w prostym stosunku od twórczej siły i sprawności polskiej, a praktyczny charakter Niemców gdańskich czyni ich podatnymi na wszelkie wpływy w tym kierunku...

Język polski w Gdańsku.

Poznań, 19 sierpnia. Według otrzymanych tu informacji od 1 września w Gdańsku w szkołach będzie wykładany język polski.

Również donoszą, że dyrekcja poczty w Gdańsku wydała do wszystkich urzędów pocztowych w zachodnich Prusach rozporządzenie, dopuszczające język polski w rozmowach telefonicznych.

Teraz albo nigdy!

Otrzymaliśmy tak zatytułowaną odezwę ukraińską, którą podajemy ad usum muryścieli o zgłoszenie z dalszymi przywódcami ukraińskimi.

Ukraińscy żołnierze, strzelcy, kozacy i oficerowie! To, co Lachy wyprawiają z naszym narodem na naszej własnej ziemi, przewyższa wszystko co wycierpieli od dzikich Awarów, Połowców, Pieczygów, Tatarów...

Pamiętaj Ukraiński żołnierzu, że tylko chleb i niewolnik może teraz prawić o miłobajdę i łagodności wobec Lachów — w nadziei, że pan go oszczędzi i nie ubije...

Pamiętaj ukraiński żołnierzu, że póty nie będzie spokoju ni dobra na ukraińskiej ziemi, dopóki żyć tu będzie lachie nasienie...

Pamiętaj, że Lach to nałogorsza gadziłna, jaka istnieje w Europie, że ta pijawka będzie zawsze przeciw tobie, choćbyś jak ją wygrzewał...

DLatego pomagaj każdemu, kto bije się z Lachem.

Gdy cię los woła w świat daleki a usłyszysz, że jakibądź naród gotuje się do wojny przeciw Polsce, to stawaj w szeregu tego wroga Lachom narodu...

Szpiedzy Czeszy pracują.

Wiedeń, 19-go sierpnia. Sensacyjne włamanie, wykonane w siedzibie konsulatu austriackiego w Berlinie przez urzędników czeskiego konsulatu...

Co do stosunków w kraju naszym, a w szczególności w Krakowie i na linii kolejowej Kraków — Piotrowice, podają nam osoby obznajmione ze stosunkami...

Kłamstwa żydowskie prasy warszawskiej.

Warszawa, 19 sierpnia (PAT). Otrzymujemy następujące informacje: O zajęciu Mińska żydowska prasa warszawska podała fantastyczne wiadomości...

I to samo przykaż dzieciom swoim. — Ukraińska kobiet! Skoro tylko dziecią twoje nauczy się pierwszych słów mowy...

Nie zamknij oczu na śmiertelnej postępie, dopóki nie przekażesz tego swemu synowi jako swej ostatniej macierzyńskiej woli.

Teraz albo nigdy wyrwiemy z duszy narodu wszelkie niewolnictwo i napełnimy duszę jego pragnieniem wolności.

Pamiętaj, że Lachy złodzieje w końcu utracą odwagę, jak traci ją każdy złodziej, co wlamuje się do cudzego domu...

Pamiętaj, że u Lachów nie, a nie świętego, że ich kościoły to spięgowanie gniazda, a ich księża to czarne, jadowne szkodniki...

Pamiętaj, że ty waleczysz na swej własnej ziemi, a Lach na cudzej, jak złodziej i pełający gad co wlezie do cudzej komory.

Bądź twardy i bezlitosny w walce z najeźdźcami i postępuj z Lachami tak, jak oni z nami postępują! Zawsze pamiętaj na brzyk rozpaczy ukraińskiego narodu...

Przetłumaczyłem dosłownie z oryginału, który znajduje się w mem posiadaniu, Horodenska w lipcu 1919. Dr. Tadeusz Bosakowski w. r. adwokat, burmistrz i przewodniczący org. nar. w Horodensce.

(Sk. Pol.)

Socjalistyczny minister przeciw prawu strajków.

Wypadkiem dnia. Jest wiadomość z Berlina tej treści, że niemieckie ministerjum kolei (soc. Oeser) w okólniku z dn. 9 b. n. zwraca się w stanowczy sposób do urzędników kolejowych z powodu uchwały, zapadłej na zjeździe kolejarzy Erfurcie w sprawie utworzenia jednolitej na całe Niemcy organizacji strajkowej kolejarzy.

Okólnik powiada między innymi: Propaganda strajków jest w chwili obecnej zbrodnią przeciw narodowi niemieckiemu. Jeżeli przeto urzędnicy dążą do utworzenia organizacji, która przy pomocy strajku ma wymusić spełnienie ich osobistych żądań, to fakt ten musi ministerjum jak najostrożniej potępić. Prócz oburzenia słusznego, jakie wywołuje stanowisko pewnej części urzędników niemieckich stwierdzić należy zasadniczo, iż agitacja strajkowa jest naruszeniem podstawowych obowiązków urzędnika, w skutek czego ministerjum zapowiada użycie przepisanych ustaw kar przeciw winnym.

Zatem socjalistyczny gabinet niemiecki czuje się już na siłach o tyle, że może grozić wykonaniem kar za strajk. Jest to jeden z dalszych dowodów, jak szybko odradzają się rzekomo czerwone Niemcy.

Równie znamiennym wydarzeniem jest uchwała konstytuancy niemieckiej w sprawie t. z. socjalizacji przemysłu ekonomicznego. Według projektu ustawy socjalizacja ta polegać będzie właściwie tylko na tytule ustawy właściciel, w istocie rzeczy zaś socjalistyczne Niemcy wprowadzają tylko monopoli państwowy elektryczny i to tylko w drobnych bardzo rozmiarach, gdyż z istniejących około 4 tysięcy elektrowni w Niemczech państwo obejmuje tylko 200 i to największych, gdy natomiast bezwzględnie przygniatająca większość pozostanie nadal prywatną własnością. W motywach tego rodzaju projektu podniesiono, że wbrew teorii interes państwa niemieckiego wymaga utrzymania samodzielności wszystkich średnich i małych zakładów elektrycznych.

Władca świata.

Rodzina Wilsonów pochodzi ze Szkocji, jeden zaś z przodków był obywatelem Glasgowa i miał w tem mieście duże znaczenie. Ojciec prezydenta pełnił obowiązki pastora presbiterjanów w miasteczku Szaunton w Wirginji i tam dnia 28-go grudnia r. 1856, urodził się Tomasz Wilson, który przybrał później nazwisko matki — Woodrow. W 17-m roku wstąpił do kolegijum w Dawidson, uczęszczał następnie na wydział prawny w uniwersytecie Princeton i po ukończeniu studiów został adwokatem w Alliance w r. 1879. Po sześciu latach porzucił ten zawód i objął katedrę historii w Bryn-Mawr College. Powołano go później do uniwersytetu w Middletown, a w 1902 powierzono mu obowiązki przewodniczącego w uniwersytecie Princeton. W roku 1910 wybrany został na gubernatora New-Jorku. Kiedy po

długich i zaciętych walkach stronnictwo demokratyczne doszło do władzy, Wilson w r. 1913 otrzymał godność prezydenta Stanów Zjednoczonych i po kilku latach sprawowania tego urzędu powtórnie na wyborach zwyciężył.

Zonaty od r. 1885 z Heleną Axson, córką jednej z pierwszych rodzin w Saranach, piękną i utalentowaną malarką, jest najszczęśliwszym mężem i ojcem. Syna wprawdzie nie posiada, ale zato trzy nadobne córki: najstarsza Małgorzata, obdarzona jest wspaniałym głosem sopranowym, Jessie odziedziczyła po matce zdolności do malarstwa, trzecia, Leonora jest także artystką i kształciła się w akademii

sztuk pięknych w Filadelfji. Dwie wyszły już zamąż, najmłodsza wraz z matką towarzyszyła ojcu, jadącemu do Paryża na kongres, na którym rozstrzygał o losach Europy.

Jeszcze lat kilka będzie zajmował wysokie stanowisko arbitra świata, dotychczas piastowane tylko przez królów i cesarzy, później zaś będzie musiał ustąpić, prawo bowiem nie pozwala prezydentowi Stanów Zjednoczonych sprawować tego urzędu dłużej nad 8 lat.

Wilson jest autorem „Historji narodu amerykańskiego” w 4-ech tomach. Z.

O Warmję i Mazury.

Ratyfikacja pokoju stawia Rzeczpospolitą polską wobec zadań olbrzymich. Przejęcie zaboru pruskiego wymagać będzie ogromnego zastępu ludzi, administracyjnych i politycznie wyszkolonych.

Likwidacja Prus Królewskich pochłania wszystkie siły zdolne. Obsadzenie stanowisk do Niemców pochłonie wszystkie jednostki inteligentne z pośród ludności miejscowej. Kto tylko zdolny, będzie musiał stanąć na placówce.

Mimo tych nader ważnych i pierwszorzędnych zadań, nasunie się niebawem sprawa niezmiernie ważnej: zdobywanie dzielnic przyznanych nam pod warunkiem plebiscytu, zdobywania w walce bezkrwawej.

Szerokie połacie nadbałtyckie obojga Prus przyznała nam koalicja pod warunkiem, że ludność tam osiadła, w głosowaniu nieprzymuszonym, stanowiąc sama o sobie, rozstrzygnie o swej przynależności państwowej.

Znaczenie tych obszarów dla Rzeczypospolitej polskiej pod względem gospodarczym i politycznym nie potrzebujemy podkreślać. Rzut oka na mapę przekonka każdego, co dla Polski znaczą powiaty nadwiślańskie, Warmia i Mazury. Pominąwszy, że te powiaty stanowią olbrzymi obszar ziemi, pamiętać trzeba, że z niemi razem tysiące braci polskiej, krew z krwi naszej, kość z kości naszej, łączą się z macierzą polską po stuleciach niewoli i jarzma.

Zdajemy sobie jasno sprawę z ogromu zadania, które nasuwa nam plebiscyt. Zdobyć mamy mocą dowodów naszej kultury, naszych poczynań, naszej historii i widoków na przyszłość, ludność nastraszoną, okłamywaną, jarzmioną i poniekąd spaczoną przez pracę stuletnią najęźdźców. Zadanie to jest tak wielkie, że podjąć się go musi nie garstka pionierów, lecz całe społeczeństwo polskie bez różnicy wyznania, przekonania lub stronnictwa.

Przed pięćset laty rozegrał się na polach grunwaldzkich akt wyzwolenia z pod wpływu krzyżackiego. Opatrzność wieszcie nas dzisiaj na te same pola. Przed pięćset laty oręż całej Polski po-

walił niemieczkę, ocalił słowiańszczyznę od zaborczości niemieckiej.

Niech kultura i myśl całej Polski zjednoczonej staną dzisiaj na polach grunwaldzkich, niech ratują polskość, niech ratują przyszłość następnych pokoleń!

Znamy wroga, z którym przyjdzie nam stoczyć walkę. Przez stulecie sprowadzał on do Warmji i na Mazury ciżbę urzędników, pracujących w sposób ustalony. W szkołach nawczyli krzewili niemieczkę, w kościołach ksiądz był misjonarzem teutonizacji, z ziemi kolonista niemiecki wypierał piastowca polskiego. Rząd najęźdźcy nie szczędził sił i zasobów, nie szczędził brutalnej polityki i przekupstwa, byle stworzyć na ziemi słowiańskiej przyczółek, zagrażający Polsce i słowiańszczyźnie, a stanowiący oparcie dla zaboru w kierunku Wschodu. Niemiec nie był nigdy pobłażliwy, nigdy nie przebierał w środkach. Wie on, że poddanie dzielnic plebiscytowych rozstrzyga o jego polityce na przyszłość, że posiadanie kraju grunwaldzkiego da na wschodzie Europy przewagę Słowianom na Niemcami.

Wstępujemy w okres walki o przyszłość Polski w okres najważniejszy noworodzącej się Polski. O Wiele, o Bałtyk idzie! Idzie o setki tysięcy dusz polskich, o ich byt, lub zagładę!

Niemia rodaka w obojga Prusiech, nie zdającego sobie sprawy z chwili, którą po raz drugi Polakom Opatrzność nasuwa, a która nie wysykana, po wieki już nie wróci. Nie powinno być dzisiaj Polaka, któremuby Warmia i Mazury byłyby mniej ważne od Krakowa, Warszawy, Wilna, Lwowa lub Gdańska. Warmia i Mazury należą do Polski jako część jej nieodłączna.

Warmia i Mazury muszą być polskimi! Gwoliłi zdobyćiu kresów warmijskich i mazurskich stawić się winna, jak jeden mąż, cała Polska. W tej walce bezkrwawej dopomóż winno całe społeczeństwo polskie w imię kultury polskiej, w imię odwiecznych i nieprzedawnionych świętych praw naszych! Warmiński Komitet Plebiscytowy.

Ze Stolicy.

Reorganizacja wyższej Szkoły Handlowej.

Istniejąca od roku 1906 Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie, Koszykowa 9, uległa stosownie do nowych i zmienionych potrzeb kraju reorganizacji, zachowując swój dotychczasowy charakter instytucji społecznej, utrzymywanej przez organizację kupieckie, przemysłowe, związki gminne, oraz zasilanej przez państwo. Olbrzymi nawał zadań, jakie ciążyą na młodym organizmie państwa polskiego, skłonił organizatorów i kierowników dotychczasowych szkoły do powstrzymania od upaństwowienia uczelni i zachowania charakteru instytucji publicznej opartej przede wszystkim o ofiarność i inicjatywę prywatną i społeczną. Nowy statut zatwierdzony przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jako zadania uczelni stawia: krzewienie nauk i umiejętności ekonomicznych, społecznych i handlowych. Szkoła ma na celu kształcenie organizatorów życia gospodarczego we wszystkich jego przejawach i wzorem podobnych zachodnio-europejskich uczelni daje nowy typ pracowników o akademickim wykształceniu nauki ekonomiczne, teoretyczne i praktyczne, oraz metodę pracy, opartą o system nauk i myślenia ekonomicznego. Do szkoły są przyjmowani maturzyści szkół polskich, bądź osoby przedstawiające równoznaczne świadectwa. W wypadkach szczególnych decyduje Senat w porozumieniu z Ministerstwem W. R. i O. B.

Słuchacze W. Sz. H. korzystają ze wszystkich praw i przywilejów, jakie przysługują słuchaczom wyższych uczelni państwowych.

Wyższa Szkoła Handlowa ma prawo udzielać stopnia naukowego. Przepisy uzyskania tych stopni określić ma osobny regulamin, zatwierdzony przez Ministerstwo W. R. i O. B.

Wykłady w bieżącym roku rozpoczynają się w drugiej połowie września.

Memoriale.

Naczelnik Państwa zamianował dra Adama hr. Tarnowskiego posłem I klasy w stanie rozporządźalności, czyli bez wyznaczenia na razie mijsca reprezentacji. Hr. Tarnowski był posłem austro-węgierskim w Bułgarii i w pewnych sferach uchodzi za b. zdolnego dyplomata.

— Na zasadzie rozporządzenia Naczelnika Państwa dr. J. Stefczyk mianowany został dyrektorem Głównego Urzędu Ziemińskiego. Dr. Stefczyk był dyrektorem Związku spółek rolniczych we Lwowie.

Mianowanie Curie-Skłodowskiej.

Naczelnik Państwa zamianował profesorkę z wydziału Sorbony w Paryżu, Marię Curie-Skłodowską, profesorką honorową radiologii w Uniwersytecie Warszawskim.

Pamiętniki nauczycielki Angielki na dworze berlińskim.

(Dalszy ciąg).

Starszy książę, sześćdziesięcioletni brunecik o wielkich czarnych oczach, rządził młodszym o rok bracijskiem, jasnowłosym tłściochem. Trzeci chłopiec bardzo wąty i chorowity, miał dopiero półtora roku...

Porucznik oświadczył, że na dziś dosyć już zabawy. Na jego rozkaz dwóch służących otrzepało z makł gmachy Londynu, obficie obsypane bombami i umieszcilo je w ogromnym pudle.

— Ta gra została obmyślona przez jednego z największych naszych uczyonych — mowil porucznik — wszystko więc wykonane jest z dokładnością, cechując hrabięgo Zeppelina. Balony są napełniane zwyczajnym gazem, a mechanizm składa się ze sprężyny, nakręcanej jak w zegarku. Znaczenie gry polega na właściwym obrachowaniu wysokości, z której bomby mogą działać skutecznie, na sposobie podnoszenia i opuszczania Zeppelinów, oraz na objaśnieniach, gdzie należy rzucać bomby, ażeby na największej szkody przyczynić nieprzynajacielowi. Później młodzi książęta nauczyli się, jak uniknąć wrogich samolotów i manewrować podczas niepogody. Kto najwlecej zniszczy w najkrótszym przeciągu czasu, wygry-

wa nowe pieniądze. Idzie o to, żeby zburzyć najważniejsze gmachy, stanowiące skarby narodowe.

— Chyba nie będzie pan wymagał odemnie żeby mam pomagała do burzenia Londynu, choćby dla zabawki — rzekłam.

— Bynajmniej — zapewnił uroczyście — zresztą mamy tylko trzy Zeppelin-y. Zapowiem dzieciom, żeby pani nie zapraszały kiedy będziemy bombardowali Londyn, zato pomoże nam pani do zniszczenia Piotrogradu.

— Ach! więc macie i Piotrogoł w swoim repertuarze? — zawołałam.

— Naturalnie, i Paryż także — dumnie dodał starszy książę.

To utwierdziło mię w przekonaniu, że zabawka wymyślona przez hrabięgo Zeppelina, oprócz swojej brutalności, nie była tak niewinna, jak starano się we mnie wmówić.

W ciągu trzech tygodni spędzonych nad Renem, pokochałam moich wychowawców, chociaż widziałam ich wady. Pod niektórymi względami byli doskonałe wychowani, bardzo uprzejmi dla obcych, strona moralna była jednak zaniedbana. Obchodzili się okrutnie ze zwierzętami, a kiedy wymawiałam im to, dodając, że „to nie jest po angielsku”, oczy starszego chłopca zaliskrzyły się gniewem.

— Wcale nie chcę być podobny do Anglika — wykrzyknął.

— Żadne z nas tego nie pragnie — dodała książniczka — ojciec powiada

zawsze: „Niech diabli wezmą Anglików!” tylko mama chce, żebyśmy uczyli się po angielsku, ale nie może nas zmusić. żebyśmy lubili ten język.

Dziewczynka była nieladna i niezgrabna, miała grube rysy, ciężką głowę, bezbarwne włosy i małe przenikliwe oczy.

II.

Do zamku zaglądali nieraz goście wysokiego rodu, żeby zobaczyć dzieci książęce. Byli bardzo uprzejmi dla mnie, ale zadawali mnóstwo niedyskretnych pytań i twierdzili, że naród angielski zapadł w odrętwienie, z którego nigdy się już nie zbudzi.

Najsympatyczniejszą osobą z mego otoczenia był 40-letni lekarz, czujący się nad zdrowiem dzieci. Ładny i miły, nie wyglądał wcale na Niemca; pochodził z Czarnego Lasu, był żarliwym katolikiem, mimo to w sporach, które miewaliśmy nieraz z powodu kwestji narodowych, odznaczał się istnie pruską szorstkością. Zdaniem jego, Niemcy, dzięki swojej wyższości nad całym światem, powołane są do ciągłego rozszerzania swoich granic, nie tylko dla dobra własnego, lecz i dla jego kraj zamierza także podbić Stany Zjednoczone, oprócz całej Europy. Odpowiedział mi z całą powagą, że „kiedyś do tego przyjdzie musi”.

— Jesteśmy urodzonym narodem zdobywców — oświadczył — takie jest nasze przeznaczenie. Nasz geniusz narodowy musi nas prowadzić od tryum-

fu do tryumfu. Ze względu na zwiększenie się naszej ludności, potrzebujemy koniecznie osad zamorskich...

Porucznik był tego samego zdania z tą różnicą jedynie, że w jego oczach prawdziwym „nadczłowiekiem” był żołnierz niemiecki...

W kilka tygodni po moim przyjeździe, podczas lekcji, którą miałam z dziećmi w altanie ogrodowej, usłyszałam na ścieżce kroki i odwróciwszy się, zobaczyłam dwóch oficerów. Jednym z nich był cesarz starszy, brzydszy, niż na fotografiach.

Byłam tak zdumiona, że upuściłam książkę i zrywając się, przewróciłam trzciniowe krzesło. Dostojny gość wybuchnął głośnym śmiechem, co mię jeszcze głębiej zmieszalo.

Wybawili mię z kłopotu chłopcy, rzucając się w objęcia dziadka; za nimi nieśmiało podążyła dziewczynka. Cesarz serdecznie przywitał się z wnukami, ale nie pocałował ich, może z obawy zarażenia się chorobą, która przed ich wyjazdem wybuchnęła w poczdamskim pałacu. Wiadomo, że ma wrodzony strach, przed chorobami zaraźliwymi.

— Czy nie widzisz, że książka i krzesło miss A. leżą na ziemi? — rzekł do starszego chłopca — co powinien uczynić gentleman?

— Podnieść je — odpowiedział mały książę, czerwieniąc się i uczynił to śpiesznie.

(Dokończenie nastąpi).

Egzaminy do korpusu kadetów.

We czwartek d. 28 b. m. w Departamencie Naukowo-Szkolnym, Królewska N. odbędzie się egzamin wstępny do Korpusu Kadetów. Ostateczna lista kandydatów, dopuszczonych do egzaminu, ustalone będzie 25 b. m. Zgłoszenia późniejsze uwzględnione będą tylko w miarę ilości miejsc jeszcze wakujących.

Przepustki do Poznańskiego zniesione.

Otrzymałem zawiadomienie, że z dniem 18 sierpnia 1919 r. przepustki na wjazd do Poznańskiego zostały zniesione.

Pomoc dla dzieci.

Centr. Komitet pomocy dla dzieci, ośrodek zaopiekowania w żywność działający w imię Komitetów pomocy dla dzieci, wzmógł pomoc swą dla kresów Rzeczypospolitej i w miarę posuwania się wojsk polskich, wysłał dla dziatwy kresowej artykuły żywnościowe, pochodzące z daru Ameryki i z zakupu rządu polskiego. Ostatnio dla obozu kowalskiego wysłano żywności dla 1000 dzieci na najbliższy miesiąc. Dla obozu brzesko-pińskiego wydysponowano żywności dla 75.000 dzieci. Specjalnie dla Mińska Litewskiego z magazynów białostockich wysłano żywności dla 10.000 dzieci, dla Baranowicz zaś — dla 5.000 dzieci. Dubno, Równe i inne miasta wołyńskie mają otrzymywać żywność ze składów w Brześciu, w miarę ujawniającej się potrzeby. Dla Suwałszczyzny wysłano na razie do Suwałk — dla 10.000 dzieci i do Augustowa — dla 1.500 dzieci. Lwów zaopatrzony jest w żywność dla dzieci do końca września. Okrąg krakowski ma do swej dyspozycji żywność dla 120.000 dzieci. Do okręgu tego wliczono Cieszyn i Śląsk, które otrzymały już pierwsze transporty żywności.

Liczba komitetów lokalnych wzrosła do 121, liczba zaś odżywianych przez nie dzieci — do 607.937, w czem 500.272 dzieci chrześcijańskich i 107.665 dzieci żydowskich.

Co słyhać nowego?

Ostrzeżenia

Zarząd Telefonów podaje do wiadomości pp. abonentów Łódzkiej sieci telefonicznej, że Towarzystwo prywatnych telefonów z firmą Dyljon i Ska, Piotrkowska 157, nie również wszelkie zakłady elektrotechniczne nie mają prawa włączać do sieci własnych aparatów, przewodników lub dodatkowych przyborów telefonicznych, usuwać takowych, lub przenosić, gdyż wykonywanie powyższych robót przysługuje wyłącznie zarządowi telefonów.

Szeregowe wprowadzanie jakiegokolwiek zmian w instalacji telefonicznej, z kary przez prawo przewidzianej, połączenia telefonicznego.

pp. abonentów, bieżący sobie przenieść telefon, lub dodać aparat telefoniczny, powinni o tym sawiadomić piśmiennie zarząd telefonów na dwa tygodnie przed terminem, na który dana robota ma być wykonana.

W sprawie Zjazdu Drukarzy.

(t) Hasło rzucone przez Grupę Drukarzy Litografów przy Towarzystwie Przemysłowców Królestwa Polskiego łącznie z Zarządem Starszych Zgromadzenia Drukarzy Warszawskich, aby w dniu 20, 21 i 22 września r. b. zwołać do stołecznego miasta Warszawy Wszepolski Zjazd Właścicieli Drukarzy, w celu ściślejszego zorganizowania się, by móżdź temlepiej sprostać zadaniom, czekającym tę ważną gałąź przemysłu w odradzającej się Polsce, odbiło się nadszperdzianiem prędko głośnym i chętnym w sferach zainteresowanych. Zgłoszenia na Zjazd świadczą, że zawiązanie takiej organizacji [centralnej właścicieli drukarni] jest sprawą piękną. Prace przygotowawcze posuwają się rażno naprzód.

Tworzą się sekcje: litografów, chemigrafów, introligatorów i t. p. Komitet Organizacyjny postaraj się już lub też prędko ze specjalistami o referaty następujące:

Organizacja Związku Zawodowego, Regulamin płacy i pracy, Sposoby kalkulacji w przemyśle graficznym, Zadanie drukarstwa w rozwoju oświaty narodowej, Szkolnictwo zawodowe i udział kobiet w przemyśle drukarskim, Piśmiennictwo zawodowe, Ustalenie typu polskiej książki, Stowtnictwo zawodowe.

Bliższych wiadomości udziela Towarzystwo Przemysłowców Królestwa Polskiego w Warszawie ul. Camielna N. 2.

W sprawie bonów.

(r) Komitete realizacji bonów łódzkich istniejących przy urzędzie Zgromadzenia, Kupców m. Żodai i Komitecie Głównym Łódzkim, zwrócili się do wszystkich swych dłużników z żądaniem wnieienia należnych od nich sum na wykup bonów w ciągu dwóch miesięcy licząc od daty ratyfikacji przez Polskę traktatu pokojowego.

Ponieważ ratyfikacja nastąpiła w dniu 31 lipca r. b., ztem należne sumy winny być wpłacone do dnia 30 września, realizacja bonów zaś nastąpi o miesiąc później, t. j. z końcem października.

Dotychczas już prawie wszyscy dłużnicy wpłacili należne od nich sumy, zalega tylko zarząd miasta Łodzi na sumę około pięciu milionów.

Wypłata uzależniona jest od pomyslnego zaciągnięcia pożyczki, o którą miasto zabiega.

W każdym razie posiadacze bonów nie świetny zrobią interes, gdyż wykupione być one mają rosyjską walutą w rublach, które stoją obecnie bardzo nieświewale.

Z Oddziału Pow. Pisarzy Gmie.

Zarząd Łódzkiego Oddz. Z. P. G. Państwa Polskiego podaje do wiadomości, że w dniu 24 sierpnia r. b. o godz. 10-ej rano odbędzie się ogólne zebranie członków Z. P. G. powiatów: Łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego w sali Tow. Spiewaczego im. Moniuszki w Łodzi przy ul. Szkolnej nr. 25. Na porządku dziennym omówienie sprawy, dotyczących polepszenia bytu pisarzy gminnych.

Ze Związku Inwalidów.

Z powodu nie przybycia odpowiedniej ilości członków zebranie mające się odbyć dnia 15 sierpnia r. b. zostało odłożone, a termin następny wyznaczono na dzień 24 sierpnia r. b. w jadalni p. Gajera, ul. Piotrkowska N. 295 o g. 1-ej po południu punktualnie.

Przeniesienie biur policji kryminalnej.

(k) Biura Łódzkiej policji kryminalnej przeniesione zostały z ul. Olgńskiej nr. 3 i 5 do nowej siedziby przy ul. Kilińskiego pod nr. 136. j

Kwestja węglowa.

(k) Na alarmującą depeszę z dnia 15 b. m. magistrat w dniu wczorajszym otrzymał 7 wagonów węgla. W tych dniach wydział zaprowiantowania miasta przystąpi do sprzedaży detalicznej drzewa.

Nieporządkł na kolejach.

(c) Nieład panujący na kolejach jest już tak przysłowiowy, że doprawdy pisać się o nim nie chce. Jednak bezustanne skargi i zażalenia codziennie zgłaszane do redakcji zniewalały nas do zabrania jeszcze raz głosu w tej sprawie.

Pomijamy nadużycia, jakie kupiectwo ponosi wskutek braku odpowiedzialności ze strony kolei za ładunki, a wskutek czego złodziejstwo rozwieliżniło się do niemożliwych granic, to jednakże co dzieje się przy przewozie podróżnych, przekracza granice wszelkich możliwości.

Niedość tego, że pasażerowie są pakowani jak nierogacizna, niedość, że jedzą w bandzie, wszach i zapachach nie do zniesienia, że nie mają do kogo zwracać się o pomoc i opiekę, lecz ostatnio opowiadano nam fakt, jaki miał miejsce w jednym z pociągów na linii Kaliskiej. Oto go jadący z przedziałów, zapełnio-

nego jadącymi po brzegi, przez otwarty w suficie wentylator poczęły wpadać niedopałki papierosów, obierzyny, zapalki, wreszcie piwoociny i jeszcze coś gorszego. Okazało się, że jacyś pomyslni pasażerowie wydostali się na dach pociągu i tam z otwartego wentylatora zrobili sobie spluwaczkę i śmietnik. Takie rzeczy dzieć się mogą tylko przy naszych porządkach kolejowych, gdzie konduktora nie oglądamy w wagonie zupełnie, gdyż zwykle śpi on sobie w jakimś spokojnym przedziale i wychodzi na peron jedynie po to, aby się przeciągnąć i wyziewać. O tem co się dzieje wewnątrz wagonów — jesteśmy pewni — żaden z wielu nie wie. Doprawdy, z przykrością wyznaczyć trzeba, iż za czasów rosyjskich był na kolejach ład i porządek.

Konfiskaty.

(k) W 13 komisariacie policyjnym skonfiskowano 1148 funtów maki, 190 funtów żyta i 580 funtów otręb. Towary te przeznaczone były na spekulację, wobec czego odesłano je do składnicy zbożowej.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ Mary Mrozitńskiej.

Dziś teatr daje ostatni raz wesołą krotowilę A. Engla „Moja córeczka“, w której Mary Mrozitńska roztacza urok swego niepospolitego talentu pełnego głębokiej finezji i wdzięku.

Jutro teatr występuje z premierą świetnej satyry Cail-vet'a i Fleura'a p. t. „Król napisana z dużą kulturą literacką. Jest to bezwątpienia jedna z najudatniejszych komedji znakomych autorów, pełna uśmiechów aktualności oraz jakiegoś niekreślonego wdzięku w dialogach i sytuacjach. Teatr przygotowuje „Króla“ jaknajstarańniej, oddawszy reżyserję sztuki w niezawodne ręce świeżo pozyskanego utalentowanego artysty i reżysera p. J. Lesnińskiego.

W przedstawieniu udział bierze cały zespół z Mary Mrozitną na czele.

Rewolucyjny frazes i zdradziecki czyn.

We wczorajszym numerze Gazety Porannej ukazał się pod powyższym tytułem artykuł, który dla słuszności argumentacji w całości podajemy.

P. P. S. tak przejęła się wypadkami na Górnym Śląsku, że Centralny Komitet Wykonawczy wydał specjalną odezwę, która ukazała się wczoraj wieczorem w dodatku nadzwyczajnym Robotnika.

Odezwa wzywa do organizowania wielkich zgromadzeń ludowych i demonstracji ulicznych pod hasłem „Zjednoczenia ziem śląskich z resztą (?) Polski. Odezwa zwraca się do robotników i robotnic: „wytyście swe sily, aby dopomóc naszym braciom, którzy walczą o wyzwolenie z kajdan narodowej przemocy“. Wzywa „do zbierania ofiar na fundusz walki rewolucyjnej (?) na Górnym Śląsku“.

Zdawałoby się, że pod wpływem wstrząsających wypadków na Górnym Śląsku, gdzie lud polski, rozpaczony gwałtami jakich dopuszczają się na nim „towarzysze“ Niemiec z pod „czerwonego sztandaru“, porwał się do nierównej walki, że pod wpływem tych wypadków w P P S i Robotniku obudziło się wreszcie sumienie narodowe, poczucie bratniej łączności z udręczonymi ponad wszelką miarę ludem polskim na Górnym Śląsku.

Niestety, są to tylko pozory. Przy bliższej analizie odezwy Cent. Kom. Wyk. P P S okazuje się że jest ona podana jadowitym sosem bratobójczej nienawiści i zdrady.

Odezwa usiłuje wywołać nienawiść klasową w społeczeństwie polskim i kamiliwie twierdząc, że burżuazja pcha wojska polskie na dalekie obzary wachodniej Białorusi i Ukrainy, gdy Śląsk Górny i Cie-

szynskie, Mazury Pruskie, Spiż i Orawa nie są zjednoczone z Polską“.

A przecież wiadomo, że operacjami wojskowymi kierują nie „burżuazja“ ani „endekstwo“, ale Naczelne Dowództwo z J. Piłsudskim na czele którego wczoraj jeszcze Robotnik, organ P P S usiłował uduzić w dymie pochwalnych hymnów.

Naczelnik Państwa i zarazem Wódz Naczelny Wojsk Polskich nie jest bynajmniej „burżujem“ ani „endekiem“. Wierzymy jednak, że skoro posła on wojska ku dającym rubieżom Rzeczypospolitej, to czyni tak nie w imię obrony dobra „burżujów i obszarników“, ale — w imię konieczności obrony Państwa Polskiego.

Nasze walki nad Horyniem i Beresyną są równa koniecznością, jak zjednoczenie z Polską Górnego Śląska, i przeciwstawiać nasze sadania na Zachodzie tym, które mamy do spełnienia na wschodzie, może tylko niepoczytalność i gł gł wola.

Podburzać zaś lud robotniczy przeciwko Naczelnemu Dowództwu Wojskowemu, jak to czyni Centralny Komitet Wykonawczy P P S w swej odezwie w chwili tak ważnej i trudnej, jak obecna, może tylko zdradca sprawy narodowej.

Element zdrady tkwi wreszcie w odezwie P P S nie tylko w tem, co ona mówi, — w stopniu jeszcze większym w tem, o czem milczy.

Jak wiadomo, równocześnie z wybuchem powstania ludu polskiego na Górnym Śląsku, wybuchł w Zagłębiu Dąbrowskiem strajk generalny.

Jasny jest cel tego „zbiegu okoliczności“.

Niemcom chodzi o to, by rozruchy na Górnym Śląsku przedstawić wobec państw ententy jako ruch czysto społeczny o podkładzie bolszewickim.

Najlepszy dowód, że jest to ruch o charakterze wyłącznie społecznym — argumentów będą Niemcy wobec przedstawicieli Francji, Anglii, Ameryki — masle panowie w tem, że analogiczny strajk górników wybuchł w Zagłębiu Dąbrowskiem, w granicach państwa polskiego.

Argumentu tego dostarczyli Niemcom nasi socjaliści i komuniści, organizując strajk, który wybuchł w Zagłębiu Dąbrowskim. W ten sposób pracują oni na rękę ciemniaczkielom ludu polskiego na Górnym Śląsku. Co gorss, strajk ten, smutejszając produkcję węgla w Polsce o 1,200 wagonów dziennie, grozi zatamowaniem całego ruchu kolejowego w Polsce i sparaliżowaniem budzącego się przemysłu.

Najgorzej wróg Polski nie mógłby wyrazić nam większej krzywdy, jak wywoływanie strajków w takiej właśnie chwili!

Ale odezwa P P S udaje, że o tym strajku nie wie.

Wzywając lud robotniczy do demonstracji ulicznych, by tembardziej zekłocić bieg sycia naszego, odezwa ani słówkiem nie zwraca się do górników polskich w Zagłębiu Dąbrowskiem, by porażyc ich serca i sumienia, by wskazać, że w ich to przedewszystkiem rękę leżą losy Górnego Śląska, że niemożliwa jest akcja zbrojna sił polskich na pomoć Śląskowi w chwili, gdy górnik polski wbija nóż w plecy armji polskiej.

O tem milczy odezwa Centralnego Komitetu Wykonawczego P P S.

Milczenie to w takiej chwili jest przypietowaniem zdrady i winy, której hańby nie zmyją żadne pseudo-patriotyczna i pseudo-rewolucyjne frazesy.

Ofiary.

Zamiast wieńca na grób ś. p. Kazimierza Rychtera, pracownicy Kasy Przejrzności Kolei Elektr. Łódzkiej składają 100 Mk. na Tow. Pomocy dla Żołnierza Polskiego.

GIEŁDA.

Warszawa, 20 sierpnia

Wart. kup. Ząd. Pozn.

Table with exchange rates: Ruble carskie a 500 107.25-106.25, Ruble dumskie a 1000 44.00-42.50, Korony 49.90-50.30-50.00, Franki 303-315-310, Funty 106, Dolary 25.50

Atrament szkolny biurowy kolorowy tusze, gumę do klejenia, pastę do obuwia poleca Marjan Wacław Gliński Łódź, ul. Sienkiewicza 34.

Potrzebna rutynowana pomocnica buchaltera i stenografistka-korespondentka w języku polskim. Oferty tylko piśmienne nadsyłać pod adresem Tow. Akc. L. J. Borkowski, Kilińskiego 60.

Związek Zawodowy Techników Polskich podaje do wiadomości, że w piątek dn. 22 b. m. o g. 8 wiecz. w lokalu Związku, Andrzeja 3, odbędzie się ODCZYTY inż. Wacława Kączkowskiego z Warszawy „O celach i zadaniach Związków Zawodowych“ na który zaprasza członków oraz wprowadzonych gości Zarząd.

„NAUŁAHKA”

wkrótce

Koło przełożonych szkół żeńskich

podaje niniejszem do wiadomości, że

Egzaminy wstępne

rozpoczną się w następujących terminach:

- Gimnazjum żeńsk. z wstępną koeduk. **M. Cholewickiej**, Piotrkowska Nr. 120 dnia 26 sierpnia o godz. 9 rano, zapisy od 22 sierpnia.
- 4 kl. szkoła żeńska **M. Berlechowej**, ulica Ewangelicka Nr. 9 dnia 28 sierpnia o godzinie 9 rano, zapisy od 24 sierpnia.
- 8 kl. gimnaz. żeńsk. **Z. Fetkowskiej i W. Macińskiej**, ulica Wólczajska 55 dnia 26 sierpnia o 9 rano, zapisy od 16 sierpnia.
- 8 " " " **H. Miklaszewskiej**, ulica Sienkiewicza 61 dnia 26 sierpnia o 9 rano, zapisy od 16 sierpnia.
- 8 " " " **im. E. Orzeszkowej**, Al. Kościuszki 21 dnia 26 sierpnia o 9 rano, zapisy od 16 sierpnia.
- 8 " " " **M. Pruszyńskiej**, ulica Kamienna 10 dnia 26 sierpnia o 9 rano, zapisy od 16 sierpnia.
- 8 " " " **J. Prysewiczówny**, ul. Sienkiewicza 35 dnia 26 sierpnia o 9 rano, zapisy od 16 sierpnia.
- 8 " " " **St. Rajskiej** ul. Sienkiewicza 37 dnia 26 sierpnia o 9 rano, zapisy od 12 sierpnia.
- 8 " " " **L. Siennickiej**, ul. Piotrkowska 157 dnia 26 sierpnia o 9-ej rano, zapisy od 16 sierpnia.
- 8 " " " **R. Sobolewskiej**, ul. Długa Nr. 90 dnia 26 sierpnia o 9-ej rano, zapisy od 16 sierpnia.
- W 8 kl. szkole handlowej żeńskiej **C. Waszczyńskiej** ul. Zielona nr. 15 dnia 26 sierpnia o 9-ej rano, zapisy od 16 sierpnia.
- W 2 kl. szkole koedukacyjnej z oddziałem freblowskim **M. Zarzyckiej**, ul. Sienkiewicza nr. 31 dnia 28 sierpnia o 9 r. zapisy od 20 sierpnia.
- W 7 kl. szkole **J. Zbójewskiej** ul. Długa nr. 10 dnia 26 sierpnia o 9 rano. Zapisy od 16 sierpnia.
- Kancelarie szkolne przyjmują podania o przyjęcie od 10-ej do 1-ej. Uroczyste nab. żeństwo przed rozpoczęciem lekcji odbędzie się 30 sierpnia.

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
wydaje wykwintne obiady.

wł. J. Petrykowski.

Wielki wybór potraw a la carte. Przedwzięne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Codziennie Trio Rychtera

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY zmiekcza i usuwa bez bólu
Cholekinaza
H. Niemojewskiego.

*** Ataki w zupełności ustają. ***
Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołu podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbywanie gazami. Wzdęcia i burczenia. **Objawy (podezas ataków)**. Silne zdenerowanie. Ból i zawroty głowy. Wzdęcia i wzdęcia brzucha, rozsadzenie żeber i parcie na kiszki stołcowe. Brak łchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. — — —
Blizszych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy-Swiat 16, m. 27

Dyrekcja Gimnazjum Filologicznego T-wa „OSWIATA” w ŁODZI, Placowa № 13,

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 1 września o godz. 12-ej w południe, zaś lekcje w dniu 5-tym września o godz. 10 rano.

Uczniowie byłego II-go Gimnazjum Filologicznego, pragnący uczęszczać do Gimnazjum T-wa „OSWIATA”, winni zapisać się w Kancelarii szkolnej przed dniem 25 sierpnia; w przeciwnym razie miejsca nie będą dla nich zarezerwowane.

Kancelaria otwarta codziennie, w dni powszednie od godziny 11-ej do 1-ej po południu.

Dyrektor: **Wacław DAVISON.**

Konstanty Kawecki i S-ka

Łódź P. zjazd 21.
Siderosten do Dachówki, wapno, cement,
ry do żelaza, gips, tektura,
Smary Toyota, gips, tektura,
do wozów smolewcowe,
do lin masa sklejana
szpiki apreturowe nowo i ze
rowe składu
Elixir do drzewa.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzejka № 11.

Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i do 6—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne
(specjalnie żółdka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska № 102
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

w 8-kl. Wyższej Szkole Realnej

Dzielna 50-a.

egzamina poprawkowe oraz wstępne do wszystkich klas z wyjątkiem 8-ej rozpoczną się w dniu 26 sierpnia o g. 8 rano.
Dyrektor szkoły **K. Wiśniewski.**



Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-54.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym.

Nadeszły oryginalne amerykańskie maszyny i ostrza

Gilette,

oraz mydła Johnson'sa.

8-10 klas. filologiczne Gimnazjum

B. BRAUNA

Dzielna 57 b.

Egzaminy poprawkowe, oraz wstępne do wszystkich klas rozpoczną się dnia 25 sierpnia r. b. o godzinie 9-ej rano. Kancelaria przyjmuje podania codziennie, przez świąt i niedziel między godziną 10—12.

WIAZANKI

i kosze po cenach

niskich

wykonywa gustownie

KWIACIARNIA

:: Główna 2 ::

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że nieruchomość w mieście Łodzi przy ul. Zakątnej położona, oznaczona nr. hipotecznym nr. 1537 obciążona pożyczką Towarzystwa w sumie Rb. 47000, wystawiona została na sprzedaż przez publiczną licytację, odbyć się mającą w dniu 17 listopada 1919 r. o godzinie 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hypotecznego przy ul. Średniej pod Nr. 19 w Łodzi przed Notariuszem Stefanem Kornem; zaległości od pomienionej pożyczki Towarzystwa wynoszą Mk. 33184 f. 24 wadium do licytacji złożone się mające wynosi Mk. 20304, licytacja rozpocznie się od sumy Mk. 152280.

Łódź, dnia 21 sierpnia 1919 r.

ROBOTY TRACKIE

„Dla 16 kordonowych warsztatów mechanicznych 13/4 14/4 poszukuje się roboty. Juljusza 28”.

Powóz dwukonny

na gumach, w dobrym stanie do sprzedania. Także do sprzedania: 150 funtów odpadków miedzi, 3 pary okienek żelaznych, 24 sztuk szyn dla małych wagoników, większa ilość części do warsztatów trackich. — Juljusza 28.

Dr. Garliński powrócił.

Matki winne palmeści 2) tylko przysypka „Puder Dzidzi”, z kognikiem, natychmiast usuwa Opzależność i szarawy niebieski kolor u dzieci. Ządać w aptekach, składach aptecznych tylko pudru Dzidzi z marką „kogut” Wyrob Polski.

Polska Krajowa Kasa POŻYCZKOWA Oddział w Sosnowcu

poszukuje rutynowanego korespondenta-bankowca ze znajomością języków obcych. Wyczerpujące oferty z podaniem życiorysu i odpisami świadectw nadsyłać do dyrekcji Sosnowiec, Warszawska nr. 6.

OBUWIE

trwałe wygodne ze skór zagranicznych — po niskich cenach poleca

JÓZEF DURNY

21 GŁÓWNA 21 (dawniej №24)

Biuro Reklamy Gersdorfa.

Ogłoszenia drobne.

A.A. Pierwszorzędne

Biuro Nauczycielskie Feliks Sękowskiej, Przejazd 14 poleca: Nauczycielki do średnich zakładów naukowych i domów prywatnych; freblantki, chrochliarki, bony z szyciem, krawcowe, gospodynie, ekspedjentki, kasjerki, bufetowe, pielęgnantki — świadectwa chlubne

A. Rządca

z doświadczeniem i potrzebami: gospodynie większe z praktyką, ewentualnie szkołą gospodarczą, dostaną korzystne posady. Pierwszorzędne Biuro Pośrednictwa Pracy Feliks Sękowskiej, Przejazd 14.

Akuszerka M. Drzymała

przyjmuje ul. Piotrkowska 223 m. 25.

Dnia 8 na 9 b.m. w Teofilowie pod Spalą skradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi i pozwolenie na rewolwer i fuzję na imię Ludwika Stankiewicza w Łodzi.

Edward Szlachetka zgubił paszport rosyjski wydany w Fabjanicach.

Franciszka Rychter zgubiła paszport rosyjski, wydany w Łodzi.

Florian Targowski, ul. Wodna 35, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 8 osób.

Jadwiga Kulinska, ul. Radomska 19, zgubiła kartę węglową.

Jochwed Benet Piotrkowska 10 zgubił kartę węglową.

Ołga Czechowska, ul. Przędzalniana 16, zgubiła kartę węglową nr. 56075.

Potrzebny chłopiec na posyłki L. Fiszer ul. Piotrkowska 47, księgarnia.

Piotr Karolak zgubił paszport rosyjski, wydany z gm. Biała pow. Brzezińskiego.

Pianina fortepiany, nowe, używane. Można na raty. Strojenie, reperacje, przewóz. Chodkowski Sienkiewicza 25